

Algieria w dniu przyjazdu generała de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). General de Gaulle, który odjechał z Paryża o godz. 8 min. 15, przybył w płatek rano do miejscowości Tlemcen, oddalonej o 70 km na południowy zachód od Oranu, skąd udał się natychmiast helikopterem do Ain Temouchent w zachodniej Algierii. Stąd właśnie rozpoczął on swoją sześciodniową podróż „inspekcyjną”.

W tym samym czasie ultrasowski „front Algierii francuskiej” przystąpił do akcji demonstracyjnej przeciwko prezydentowi Francji. Ośrodekami tych akcji były miasta Algier i Oran. W Bône sytuacja jest znacznie spokojniejsza.

15 grudnia plenum KC FPK

PARYŻ (PAP). „Humanité” z plakatu informuje, że 15 i 16 grudnia odbędzie się w Yvre pod Paryżem plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej.

Porządek dzienny plenum obejmuje dwie sprawy: o na radzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych (sprawozdanie sekretarza generalnego KC FPK Maurice Thoreza) i o referendum na temat organizacji władz algierskich (referat członka Biura Politycznego KC FPK Etienne Fajon).

Kryzys telewizji trwa

WARSZAWA (PAP). Sytuacja telewizji warszawskiej nadal jest krytyczna. Mimo formalnego otwarcia studia na pl. Powstańców, program trzeba w dalszym ciągu nadawać z Pałacu Kultury i Nauki — niedostosowanej do potrzeb telewizyjnych sali koncertowej. Studio bowiem bez warsztatów, przygotowujących najprymitywniejsze dekoracje, jest w praktyce nieprzydatne. Jednocześnie konieczność przeprowadzenia prac porządkowych spowodowała unieruchomienie dwukolorowego telekina 16 mm (używanego przy programach publicystycznych).

Poszukiwania odpowiedniego lokalu na warsztaty nie dają dotychczas rezultatów, chociaż różne osoby zgłaszają znajdujące się w imieniu telewizji propozycje odstąpienia lub wypożyczenia własnych pomieszczeń. Świadczy to nie tylko o wielkiej popularności, ale także o życzliwości, jaką wykazują w tej dziedzinie widzowie.

Kryzys trwa.

Od wczesnych godzin porannych na ulicach Algierii i Oranu zabrzmiły klaskający rytm samochodów, skandujące hasła „Algieria francuska”, znanego już z puczu styczniowego, który odbywał się przy takim samym akompaniamencie. W Algierze ośrodkiem akcji stał się uniwersytet i jego najbliższe okolice. Tłum studentów wykrzykujących hasła „Algieria francuska” i „de Gaulle na szubienicę”, stali się w pewnym momencie z policją, która użyła gazów łzawiących. Strajk generalny proklamowany przez „Front Algierii francuskiej” objął w Algierze tylko kupców, z tym jednak, że personel sklepowy był gotów w każdej chwili do otwarcia sklepów, o ile sytuacja na to pozwoli.

Sprawozdawca agencji Reutersa zwraca uwagę, że ruchy w Algierze koncentrują się wokół uniwersytetu, natomiast na ulicach miasta panuje spokój.

Odnosi się wrażenie — pisze korespondent PAP, red. Jan Gerhard — że jakaś akcja opozycji faszystowskiej w Algierii byłaby na rękę rządowi francuskiemu.

Byli minister stanu i zarazem szara eminencja pu-

Dokończenie na str. 2

Po 55 latach tułaczki powrócił były marynarz pancernika „Potiomkin”

9 bm. wśród 12 pasażerów statku PLO, „General Bem” przybył do Gdyni b. marynarz pancernika „Potiomkin” Zachary Hordienko. Liczy on obecnie 78 lat. Po wydarzeniach rewolucyjnych 1905 roku Hordienko internowany był w Rumunii, skąd po kilku latach wyjechał do Argentyny. Obecnie zaś, dzięki pomocy korespondenta „Prawdy” po-

O wolność dla patriotów hiszpańskich

PARYŻ (PAP). W czwartek wieczorem odbyło się w Paryżu zebranie związku kół francuskich pod hasłem: Amnestia dla wszystkich więźniów politycznych znajdujących się we frankistowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Na zebraniu wystąpił Nicole Dreyfuss, sławny adwokat paryski, która przedstawiła nieludzkie warunki, w jakich przebywają więźniowie. Wice zakończył się przyjęciem rezolucji żądającej amnestii dla ofiar terroru frankistowskiego.

Dziennik Bałtycki

Rok XVI nr 296 (5125)

Sobota, 10 grudnia 1960 r.

Cena 50 gr.

Rada Bezpieczeństwa dyskutuje sprawę Konga

NOWY JORK (PAP). — W czwartek o godz. 21.30 (czasu warszawskiego) Rada Bezpieczeństwa wznowiła debatę nad sprawą Konga. Po obszernym przemówieniu wiceprezesa Zorina oraz wystąpieniu delegata Argentyny o godz. 1 ogłoszono półtoragodzinną przerwę, po-

czym obrady zostały wznowione i trwały do godz. 7.13. Następnego posiedzenie wyznaczono na godz. 1.30 (czasu warszawskiego) w sobotę.

Przed posiedzeniem Rady Bezpieczeństwa sekretariat ONZ rozpowszechnił teksty noty rządu belgijskiego do sekretarza generalnego Hammarströma. Nota ta wyraża „protest” przeciwko sprawozdaniu specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ w Kongu, który potwierdził masowe powrącenia Belgijczyków do Republiki Kongijskiej.

W rzeczywistości „protest” jedynie potwierdził fakt aktywnej działalności wyrotowej imperialistów belgijskich w Kongu. Nota rządu belgijskiego potwierdza bowiem fakty masowego powrotu Belgijczyków na kłucze w prowincjach Kongu. Odbija się to rzekomo „na prośbę władz kongijskich”.

I. siedzenie otworzył przewodniczący, szef delegacji radzieckiej wiceminister Zorin. Zaprosił on na posiedzenie przedstawicieli Republiki Mali, Gwinei, Indonezji, Kamerunu, Jugosławii i tzw. „delegację kongijską”. Następnie Rada Bezpieczeństwa podjęła decyzję w sprawie zaproszenia jeszcze delegatów: Indii, ZRA i Belgii.

Monopole USA udzielają pomocy kontrrewolucjonistom kubańskim

NOWY JORK (PAP). Jak podaje dziennik „Wall Street Journal”, amerykańskie towaryzystwo naftowe „Texas Oil Company” przekazało kontrrewolucjonistom kubańskim przebiegającym obecnie w Miami i innych miastach Stanów Zjednoczonych „dar” w wysokości 100 tys. dolarów.

Prezes towarzystwa, Augustus Long nie ukrywał, jakemu celowi służy ten „dar”. Posiadamy poważne lokaty kapitału na Kubie — oświadczył on — i uważamy, że kiedyś je odzyskamy.

W sprawie tej zabrał głos specjalny przedstawiciel prezydenta Eisenhowera do spraw koordynacji udzielania pomocy uchodźcom z Kuby. Powiedział on, że „dar” „Texas Oil Company” jest pierwszym wkładem do towarzystwa amerykańskiego w „pomoc” dla Kuby. Oświadczył on również, że krok ten ma dać przykład innym monopolom amerykańskim, by udzieliły poparcia kontrrewolucjonistom kubańskim.

Jubileusz 10-lecia PTTK

WARSZAWA (PAP). W dniach od 10 do 20 bm. Polskie Towarzystwo Turystyczne — Krajowawcze obchodzi jubileusz 10-lecia.

W związku z tym 20 bm. odbędzie się w Warszawie uroczyste plenum ZG PTTK z udziałem przedstawicieli GKKFIT, CRZZ oraz organizacji społecznych i młodzieżowych. Na plenum prezes towarzystwa gen. B. Bednarczyk omówi rolę, jaką odgrywa PTTK w rozwoju turystyki w naszym kraju.

Z Konga i wokół Konga Wywiad przewodniczącego MNC we wschodniej prowincji Konga

HANOI (PAP). Dziennik „Nhan Zan” z 9 bm. pisze w artykule redakcyjnym, że naród wietnamski całkowicie popiera oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie sytuacji w Kongu i zdecydowanie do niego się polozowania kresu ingerencji USA i ich lokajów w sprawy wewnętrzne Konga oraz niezwłoczne uwolnienie Lumumbi i innych członków prawowitego rządu kongijskiego.

KAIR (PAP). Ukazujące się w Akrze pismo „Evening News” domaga się w artykule redakcyjnym niezwłocznej uwolnienia premiera Lumumbi aresztowanego przez bandytów Mobutu. Komentarz oświadczenia departamentu stanu USA w sprawie aresztowania Lumumbi „Evening News” pisze: „Ameryka obecnie otwarcie wystąpiła przeciwko Lumumbie, przeciwko Afryce, przeciwko demokracji parlamentarnej młodej republiki Konga”. Ameryka stała się faktycznie głównym obrońcą kolonializmu w świecie — konkluduje pismo.

BAGDAD (PAP). Piątkowy numer dziennika „Al Aghbar” pisze na temat sytuacji w Kongu: „po raz pierwszy w dziejach ONZ niepodległe państwo afrykańskie zwróciło się do tej organizacji z prośbą o obronę przed spiskiem imperialistów. Jednak ONZ, której wojska przybyły do Konga na zaproszenie premiera państwowego rządu Lumumbi, dotychczas pozostają biernymi obserwatorami przebiegów dokonywanych przez elementy przestępcze...”

KAIR (PAP). Przewodniczący Partii „Ruch Narodowy Konga” (MNC — partia Lumumbi) Antoine Oazi — oświadczył korespondentowi PAP w Kairze, red. Krupniński, że walka narodu kongijskiego o wyzwolenie premiera Lumumbi i odzyskanie niepodległości i jedności Konga trwa nadal. Oazi, który wydelegował do ZRA przed swym aresztowaniem premiera Lumumbi, podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa ONZ powinna podjąć decyzję w sprawie uwolnienia Lumumbi i rozbrojenia żołdaków Mobutu, jak również w sprawie usunięcia z Konga belgijskich ekspertów cy-



Prezydent ZRA Nasser zareagował natychmiast na bezprawne posunięcia belgijskich marionetek, które zmusiły ambasadora ZRA do opuszczenia Konga: kapitały belgijskie w ZRA zostały znacjonalizowane z dniem 1 grudnia br.

Na zdjęciu: policja legitymuje pracowników znacjonalizowanej Helipolis Company.

Powiat pucki zakończył spis powszechny

Pierwsza zawiadomiła nas Jastarnia. Najlepszym rachmistrzem okazała się pracownica Urzędu Pocztowego w Jastarni Ceynowa Hildegarde. Komisarz osiedlowy ob. Kanafa Stanisław prosił za naszym pośrednictwem o podziękowanie ludności osiedla Jastarnia za ich obywatelską postawę w udzielaniu odpowiedzi obwodowym rachmistrzom spisowym.

Z meldunków z całej Polski wynika, że wielka akcja spisowa minęła już półmetek. W wielu ośrodkach kraju — szczególnie wielkomiejskich — spis jest już na ukończeniu. Na wsi — ze względu na duże odległości i deszczową pogodę, prace są mniej zaawansowane. Tam gdzie akcja trwa obecnie, sprawdzanie i bilansowanie zebranych materiałów.

Zakończenie krajowej narady mechanizatorów rolnictwa

POZNAN (PAP). 9 bm. zakończyła się w Poznaniu trzydniowa krajowa konferencja w sprawie kierunków mechanizacji rolnictwa w latach 1961-65. W ostatnim dniu obrad uczestniczyli w niej wiceministerstwo rolnictwa — Kazimierz Pawłowski i przemysłu ciężkiego — Antoni Czechowicz. Konferencja nakreśliła aktualne zadania w zakresie mechanizacji gospodarstw indywidualnych, państwowych i spółdzielczych, produkcji sprzętu rolniczego i zaplecza technicznego dla rolnictwa oraz przygotowania kadr fachowców z dziedziny mechanizacji.

Liczne wypowiedzi uczestników obrad dotyczyły przede wszystkim metod najwłaściwszego i najbardziej ekonomicznego wprowadzenia mechanizacji w różnych typach naszych gospodarstw. Wysłuchano w związku z tym szereg wniosków, zmierzających do poprawy jakości dostarczanych ciągników i maszyn, do szybkiego uruchomienia produkcji, nowych rodzajów sprzętu, których brak uniemożliwia obecnie mechanizację wielu prac w rolnictwie. Niemniej uwagi poświęcono usprawnieniu dostaw części zamiennych, zwłaszcza do sprzętu importowanego i rozbudowie zaplecza technicznego, a między innymi warsztatów remontowych, kuźni i baz paliwa.

Czy parlament Cejlonu nawiąże stosunki dyplomatyczne z NRD

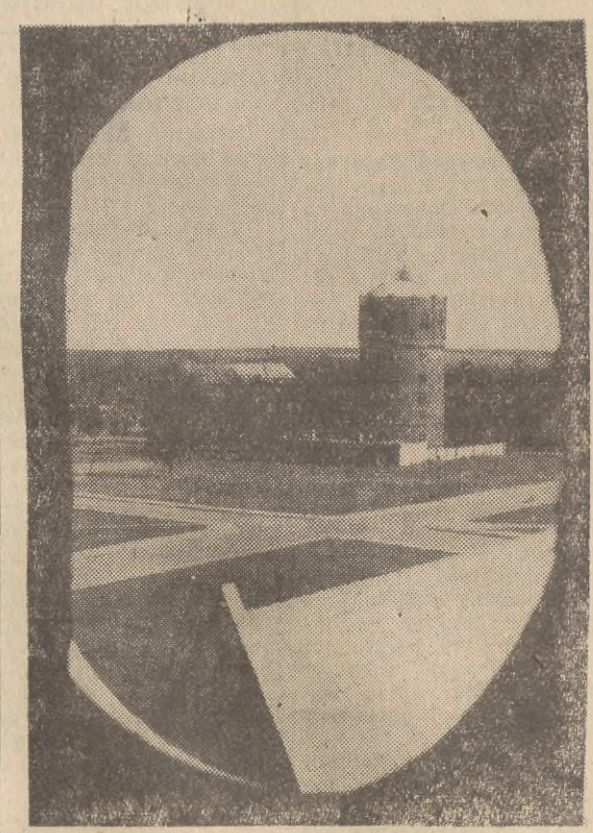
LONDYN (PAP). Sekretarz parlamentarny cejlońskiego ministerstwa obrony i spraw zagranicznych, Feliks Bandaranaike oświadczył w piątek w parlamencie, że sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych z Niemiecką Republiką Demokratyczną jest obecnie rozważana przez rząd.

Bandaranaike dodał, że nie stoi na przeszkodzie w osiągnięciu porozumienia z NRD. Podkreślił on, że jest nieją odpowiednie warunki dla rozwoju handlu między obu krajami oraz ułatwienia pomocy technicznej w rozwoju przemysłowym Cejlonu.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego dnia 10 bm.

Zachmurzenie duże od południa postępujące opady śniegu, przechodzące w deszcz. Temperatura od -2 st. st. rano do +4 st. w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie.



Obrazek z Kolobrzegu. CAF — fot. Radziszewski

Pod prąd historii w kruszejącym bloku

W ciągu trzech lat dzielących deklarację z 1957 roku i oświadczenie moskiewskiej narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych z listopada 1960 roku, wiele zmieniło się na świecie.

Oświadczenie głosi, że „główny rezultat tych lat to szybki wzrost potęgi i międzynarodowego wpływu światowego systemu socjalistycznego, który w sposób nieodwracalny stał się systemem kolonialnym pod ciążą ruchu narodowego - wyzwolenie, wzmacnianie się walk klasowych w świecie kapitalistycznym, dalszy upadek i rozkład światowego systemu kapitalistycznego”.

Co powoduje upadek i rozkład światowego systemu kapitalistycznego? Bezplanowy charakter gospodarki kapitalistycznej powoduje jej chroniczną chwiejność. Gospodarka kapitalistyczna, w której pierwszym skrypcie grają wielkie monopole, ściśle związane z rządami państw, kieruje się wyłącznie osiąganiem jak największych zysków. Stąd właśnie zjawisko, że kraje wysoko pod względem gospodarczym rozwinięte trapią się le bezrobocie. Tak jest w Stanach Zjednoczonych, w których liczba bezrobotnych wzrosła w styczniu do 5 milionów 200 tys. osób. Tak dzieje się w innych krajach kapitalistycznych.

Rosną sprzeczności wśród monopolu na tle walki konkurencyjnej o rynek zbytu i źródła surowców. W Ameryce Łacińskiej z monopolu amerykańskiego coraz silniejsze konkurencyjne zaczynają zachodni Niemcy. W krajach Bliskiego Wschodu, od lat trwa bezwzględna walka o wpływy i stan posiadania wielkich koncernów naftowych — amerykańskich, holenderskich, angielskich i innych.

SZCZEGÓLNE niebezpieczeństwo widzi kapitalizm w walce wyzwoleniejszych narodów kolonialnych. Państwa imperialistyczne osiągnęły przez dziesiątki lat przeogromne zyski, eksploatując w sposób bezwzględny, dający się tylko porównać do grabieży, zarówno bogactwa naturalne jak i siłę roboczą krajów kolonialnych. Kiedy ruchy wolnościowe zmusiły metropolie do uznania niepodległości kolonii, imperializm przerzucił się na nową formę kolonializmu, na tzw. „pomoc dla krajów zacofanych”, która w zamysłach imperialistów ma być zamaskowaną formą eksploatacji bogactw materialnych państw, danych kolonii.

Na tym tle — z kolei — dochodzi również do walki między byłymi mocarstwami kolonialnymi, które wypierając słabszych partnerów, starają się uzyskać hegemonię gospodarczą umożliwiającą kontynuację grabieży i wyzysku. Państwa imperialistyczne nie próbują znaleźć rozwiązania kryzysu w szaleńczych zbrojeniach. Militarysta podporządkowana jest cała ich ekonomika. Zbrojenia, przynoszące astronomiczne zyski wielkim monopolom, stają się coraz większym ciężarem dla ludności. Polityka zbrojeń doprowadza do powstania bloków militarnych, do budowy baz wojskowych na terytoriach obcych.

Ale w ramach istniejących bloków militarnych dają się z kolei zaobserwować ostre sprzeczności

między potężnymi partnerami. Wielka Brytania nie zgadza się w wielu sprawach z USA. Francja pragnie gospodarczą umocnić „na siebie miejsce” w bloku państw NATO. Niemiecka Republika Federalna wreszcie ośmieliła się w piórku „ładu gospodarczego” z łaski USA, zupełnie niedwuznacznie do magi się zaliczenia jej do „wielkich mocarstw zachodnich”.

Obóz kapitalistyczny staje się coraz bardziej skłócony. Narastają w nim sprzeczności zarówno natury społecznej — gospodarczej jak i politycznej. Jakież więc widzą imperia liści wyjście z impasu? Państwa imperialistyczne nie próbują szantażować polityką ze znanej już pozycji „na krawędzi wojny” wskazując, że jakoby państwa socjalistyczne stanowią zagrożenie pokoju.

Na naradzie moskiewskiej cały obóz socjalistyczny i partie komunistyczne i robotnicze jasno i niedwuznacznie, jak to zresztą czynią już od lat, wypowiedziały się przeciwko wojnie, za pokojowym współistnieniem.

Z rąk imperialistów wypada jeszcze jeden, beznadziejnie obłudny atut: atut rzekomego zagrożenia ze strony obozu socjalistycznego.

Blok państw imperialistycznych kruszeje. Taka jest prawda, taki wyrok historii. Zbyt wielkie wstrząsają ni i sprzeczności, nie posiadają imperialiści takiej siły, która by potrafiła odwrócić bieg historii.

Przyszłość należy do socjalizmu. (md)

Ile pieniędzy jest w obiegu?

- 21 mln „5-setek”
- 270 mln „grosików”

WARSZAWA (PAP). Interesujące dane z dziedziny finansów przynosi „Rocznik Statystyczny 1960”. Po raz pierwszy bowiem podano do ogólnej wiadomości sumę pieniędzy będących w obiegu oraz dokonane przez NBP rozbiórki jej według tzw. znaków pieniężnych — czyli wartości łącznej liczb będących w obiegu bank

Wokół wydarzeń w Laosie

LONDYN (PAP). Sytuacja w Vientiane zmienia się z dnia na dzień. Według doniesień rozgłosu radiowego w Vientiane, w piątek rano miasto opanowane zostało przez kapitana Kong Le i jego spadochroniarzy. Oddziały kapitana Kong Le wkroczyły wieczorem do Vientiane, a pułkownik Khoupasith, który w czwartek kontrolował miasto, usunął się wraz ze swymi spadochroniarzami do obozu wojskowego znajdującego się w odległości 7 km od miasta.

W piątek rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu laotańskiego, po którym premier Souvanna Phouma zaapelował do dowódców wojskowych, aby wycofali swe oddziały z miasta w celu uniknięcia starć.

Warto dodać, że objęcie kontroli nad Vientiane przez spadochroniarzy King Le od było się bez rozlewu krwi. Wraz z tymi oddziałami wrócili do miasta członkowie postępowej organizacji młodzieżowej, którzy zmuszeni byli w czwartek do opuszczenia Vientiane przez pułkownika Khoupasitha.

Ben Gurion o granicy na Odrze i Nysie

TELAVIV (PAP). Prasa izraelska opublikowała sprawozdanie z przyjęcia zorganizowanego przez związek dziennikarzy izraelskich, w którym wziął udział premier Ben Gurion.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy dotyczące jego oświadczenia w sprawie granicy Polski na Odrze i Nysie premier Ben Gurion ponownie podkreślił, iż nigdy żaden odpowiedzialny człowiek w Izraelu nie pomógł i nie pomoże ideologii granicy Polski.

Rząd Izraela — powiedział Ben Gurion — dąży do pokoju, a ten możliwy jest jedynie przy utrzymaniu „status quo”.

notów i monet: od „5-setki” do „1-groszówki”. Ołóż na koniec 1958 roku w obiegu znajdowało się 22.612,9 mln zł, w rok później — 31. 12. 1959 r. — 23.174,7 mln zł (na koniec br. w obiegu będzie 25,7 mld złotych). W roku ubiegłym — ponad 10,5 mld zł przypadało na banknoty 500-złotowe. Jest to o niecałe 2 mld więcej, niż w 1958 roku. Suma ta stanowiła 45,44 proc. wszystkich pieniędzy będących w tym czasie w obiegu. A więc po kraju krążyło ponad 21 mln banknotów 500-złotowych.

Przeszło 10,2 mld złotych przypadło w omawianym okresie na „100-złotówki” (o około 1 mld więcej, niż w 1958 roku), tj. 44,24 proc. ogólnej wartości obiegu pieniężnego. Reszta banknotów i monet — to w obiegu już tylko pieniądze „drobnic”. Banknotów 50-złotowych było w tym czasie łącznie za 981 mln złotych, 20-złotówek — za 510 mln zł, a 10-złotowych „Koperników” i „Kościuszków” oraz tej wartości banknotów — za 288 mln zł. Monet 5-złotowych było w obiegu w końcu zeszłego roku na łączną sumę 218,3 mln zł (w 1958 roku — 172 mln zł). Złotówek krążyło w tym czasie 68 mln.

Przy okazji tej analizy ujawnione zostaje źródło naszych częstych kłopotów z opłatą za bilety tramwajowe bądź z uruchomieniem automatów telefonicznych: nagminny brak 50-groszówek. Niewątpliwie na te tramwajowe — telefoniczne perturbacje wpłynęło zmniejszenie w obiegu liczby tych monet z ogólnej ich wartości 63,2 mln złotych w 1958 r. do 57,1 mln zł — w ubiegłym roku.

Warto jeszcze dodać, że pod koniec zeszłego roku w obiegu znajdowało się 2-groszowych monet za 3,8 mln złotych, a jednogroszówek — za 2,7 mln złotych. Tak więc na rynku była w tym czasie wprost nieprawdopodobna liczba 270 mln „grosików” monet.

VI Krajowy Zjazd pracowników służby zdrowia rozpoczął obrady

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. rozpoczął się VI Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia. W czasie dwudniowych obrad delegaci reprezentujący ponad 300 tys. rzesze pracowników lecznictwa przedyskutują i podsumują dotychczasową działalność związku oraz wytyczą główne kierunki dalszej jego pracy.

Wielka Brytania nie zgadza się w wielu sprawach z USA. Francja pragnie gospodarczą umocnić „na siebie miejsce” w bloku państw NATO. Niemiecka Republika Federalna wreszcie ośmieliła się w piórku „ładu gospodarczego” z łaski USA, zupełnie niedwuznacznie do magi się zaliczenia jej do „wielkich mocarstw zachodnich”.

Obóz kapitalistyczny staje się coraz bardziej skłócony. Narastają w nim sprzeczności zarówno natury społecznej — gospodarczej jak i politycznej. Jakież więc widzą imperia liści wyjście z impasu? Państwa imperialistyczne nie próbują szantażować polityką ze znanej już pozycji „na krawędzi wojny” wskazując, że jakoby państwa socjalistyczne stanowią zagrożenie pokoju.

Na naradzie moskiewskiej cały obóz socjalistyczny i partie komunistyczne i robotnicze jasno i niedwuznacznie, jak to zresztą czynią już od lat, wypowiedziały się przeciwko wojnie, za pokojowym współistnieniem.

Z rąk imperialistów wypada jeszcze jeden, beznadziejnie obłudny atut: atut rzekomego zagrożenia ze strony obozu socjalistycznego.

Blok państw imperialistycznych kruszeje. Taka jest prawda, taki wyrok historii. Zbyt wielkie wstrząsają ni i sprzeczności, nie posiadają imperialiści takiej siły, która by potrafiła odwrócić bieg historii.

Przyszłość należy do socjalizmu. (md)

Ostatnie komunikaty spisowe

- W życzliwym nastroju i przy dobrej pogodzie
- Taksówka dla rachmistrzów
- W 1800 obwodach spis zakończony

Prace spisowe w całym kraju przebiegają planowo i sprawnie. W drugim dniu spisu kontynuowało pracę około 200 tys. rachmistrzów obwodowych, rejonowych i okręgowych. Nie zgłosiło się

Algieria

■ Dokończenie ze str. 1

czwó ultrasowskich w Algierii — Jacques Soustelle — przebywa obecnie w Nowym Jorku jako korespondent skrajnie prawicowego dziennika „Aurore” informujący o przebiegu debaty algierskiej w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych. Od czasu do czasu urzędują na konferencje prasowe i udziela wywiadów dla urzędniczej amerykańskiej opinii publicznej w duchu ultrasowskim.

„Jedynym rozwiązaniem problemu algierskiego — powiedział Soustelle w wywiadzie udzielonym dziennikarom amerykańskim w czwartek wieczorem — jest przekształcenie Algierii w zwykłą prowincję francuską. Jedynym miejscem, w którym ten problem może zostać rozwiązany, jest Paryż. Naród musi zdecydować nie uczynić Algierii jako prowincję francuską. Dopóki tego nie zrobi — w Algierii trwać będzie krwawa kapań i będzie się ona stale pogarszać”.

Fernand Feral, jeden z oskarżonych w procesie ultrasów, który przed kilkoma dniami uciekł, a następnie stał się w ręce władz w pobliżu granicy hiszpańskiej, odtransportowany został w czwartek wieczorem do Paryża. Znajduje się on obecnie w więzieniu Sante.

POWÓDZ W WIELKIEJ BRYTANII



40 hrabstw w Anglii i Walii znalazło się pod wodą, na skutek ulewnych deszczów. W mieście Bath (na zdjęciu) — rzeka Avon wystąpiła z brzegów, osiągając poziom wód nienotowany od 1882 r.

Zagospodarujmy zabytki przeszłości

Na co przeznaczamy zamki, pałace, ratusze?

MAMY w Polsce ponad 5000 obiektów zabytkowych. Są to zamki, pałace, dwory, klasztory, spichlerze i inne budynki gospodarcze oraz wiele zabytkowych kamieniczek w małych miasteczkach. Stanowią one cenne uzupełnienie wiadomości o życiu i obyczajach dawnych Polaków.

Tylko nieliczna część tych budynków jest wykorzystywana w bardziej lub mniej

racjonalny sposób. Tylko nieliczna część została zabudowana lub zabezpieczona, reszta niszczeje, rozsypując się w gruzy.

Budowle zabytkowe, położone najczęściej w pięknych okolicach, mają jednak przeważnie zdrowe mury i stosunkowo niewielkim kosztem przeprowadzony remont — oczywiście z zachowaniem właściwych obiektów — mógłby przysporzyć nam wiele budynków użytkowych na cele kulturalne, zdrowotne, turystyczne itp.

Toteż rząd, uznając ten problem za ważny, powołał 6. IV. 1959 komisję do spraw zagospodarowania zabytków a wynikiem jej pracy jest przeprowadzona ewidencja zabytków oraz wnioski w postaci projektu uchwały, którą rząd w dniu wczorajszym zatwierdził.

Uchwała stwierdza, że w kosztach odbudowy obiektów zabytkowych na cele użytkowe w partycypuje z jednej strony instytucja, na użytek której odbudowuje się obiekt, z drugiej resort kultury i sztuki. Udział tego resortu polega przede wszystkim na sfinansowaniu dokumentacji historycznej i projektowo-kosztorysowej oraz na ponoszeniu części wydatków, związanych ze stro- na architektoniczno — zabytkową.

Pilot Hiroszimy i jego smętne dzieje

Pilot amerykańskiego samolotu „B-29”, którym dokonał nalotu atomowego na Hiroszimę, 41-letni b. major Claude Eatherle, uciekł 22 listopada br. ze szpitala dla byłych wojskowych w Waco (Texas) i wszelki ślad po nim zaginął.

Eatherle po zwolnieniu z lotnictwa wojskowego w roku 1947 był pacjentem kilku szpitali, gdyż cierpiał — według orzeczeń psychiatrów — na kompleks winy, czując ciężar odpowiedzialności za 100.000 ofiar w Hiroszimie.

W roku 1956 stanął on przed sądem, oskarżony o dokonanie licznych kradzieży w urzędach pocztowych w stanie Texas, jednak po zbadaniu jego stanu psychicznego został uniewinniony.

W ubiegłym roku Eatherle usiłował włamać się do prywatnego domu towarowego w Dallas (Texas) lecz wkrótce potem skarga została wycofana, a jego samego wysłano do szpitala w Waco, skąd obecnie uciekł. (bk)

Ponadto resort kultury pokrywa różnice stawek w wynagrodzeniu robotników, które wynikają z zatrudnienia ich przy robotach o zabytkowym charakterze.

Natomiast Ministerstwo Kultury i Sztuki otrzymało specjalne kredyty, za radą narodowe otrzymały zalecenie przystąpienia do zagospodarowania zabytkowych obiektów, wytypowanych na najbliższy okres przez rządową komisję do spraw zagospodarowania zabytków.

Na najbliższe pięć lat wytypowano około 80 zabytków. Są wśród nich tak cenne obiekty jak np. zamki w Sandomierzu, Piaskowej Skale, Wiśniczu, Dębnie, Brzegu, Fromborku i Gołębku, pałace w Krasie, Baranowie, Radzynie, Podlaskim, Miłostawiu, Narolu, liczne kolegiaty, dwory obronne, ratusze i szereg innych obiektów.

Oczywiście prace, związane z odbudową tej olbrzymiej ilości niszczejących pomników historii i kultury, nie będą ukończone ani w najbliższej pięcioletce, ani nawet w następnej. Ale już teraz istnieją możliwości zaplanowania, w najbliższych latach uruchomienia sanatoriów, szkół, świetlic, domów wypoczynkowych domów pracy twórczej, hoteli turystycznych, i wielu innych obiektów w odbudowanych i adaptowanych budowach historycznych.

Mieczysław Wiernoski

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Dziekani i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Gdańskiej zawiadamiają, że w dniu 21 grudnia 1960 roku o godz. 10 w sali 211 gmachu głównego odbędzie się dyskusja publiczna nad rozprawą dr inż. mgr inż. Mirosława Niedzwieckiego pt.: „Ogólne metody analizy obwodów liniowych o parametrach zmiennych w czasie w zastosowaniu do niektórych zagadnień praktycznych”.

Promotorem jest prof. nadzw. dr inż. Józef Lenkowski. Recenzentami są: prof. zw. dr inż. Paweł Szulkin, członek korespondent PAN, doc. dr inż. Jerzy Seidler i z-ca prof. dr inż. Jerzy Dziedzic.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów za poznać się można w Bibliotece Głównej Politechniki Gdańskiej.

Skład i druk GDANSKIE ZAKŁ. GRAF. w Gdańsku M-4, zam. 2341

Zurot skradzionego obrazu van Dycka

W krajach okupowanych kradły nie tylko władze hitlerowskie, nie tylko „szyszki” III Rzeszy, jak „wielki łowczy” Herman Goering, kradły również małe plotki. Cenionym obiektem były zwłaszcza dzieła sztuki. Wywożono je nie tylko wagonami i ciałymi pociągami, ale także w walizkach oficerów i plecakach żołnierzy.

Z małego kościółka w Fère-en-Tardenois, w departamencie Aisne we Francji, pewien oficer hitlerowski skradł cenny obraz z XVIII wieku, przedstawiający Madonnę z dzieckiem i pochodzący z pracowni wielkiego malarza holenderskiego Van Dycka. Oficer wywoził obraz do Berlina i umieścił go w swoim mieszkaniu, nie zdradzając jednak dziełom jego pochodzenia. Dopiero w pozostawionym po zgonie testamentem ujawnił, skąd obraz pochodził i zobowiązał dzieci, by zwróciły go Francji. Spadkobiercy, zastrzegając sobie użyczenie nazwiska, przekazali cenny obraz kardynałowi Doepfnerowi, arcybiskupowi Berlina, z prośbą o zwrócenie go kościołowi w Fère-en-Tardenois.

Kradzieże hitlerowskie w krajach okupowanych miały charakter masowy, natomiast wypadków zwrotu, jak wyżej opisany, zanotowano tylko kilka. Muzea oraz prywatni właściciele ciągle jeszcze — przeważnie z małym skutkiem — poszukują zrabowanych dzieł.

Sprostowanie

Pod zdjęciem zamieszczonym wczoraj w notatkach z Pragi i Brna przez omyłkę znalazł się podpis, iż jest to panorama Brna, gdy w rzeczywistości zdjęcie przedstawia Pragę, natomiast zdjęcie Brna w ogóle nie ukazało się.

W R A D I O

SOBOTA — 10. XII. 60 r.

PROGRAM ŁOKALNY:

7.00 — Najmilsze melodie.
 7.15 — Muzyka i reklamy. 8.35 — Koncert Filh. Szczecińskiej.
 1.10 — Orkiestra dete. 11.30 — Wolność Tomku w swoim domu". 11.40 — Nowości radiotelewizyjnej muzyki rozrywkowej.
 1.34 — Serwis rybacki. 12.15 — Audycja dla wsi. 13.00 — Poradnik dla wsi. 13.15 — Koncert zyczeń. 16.00 — Reportaż „Azyj". A. Glowackiej. 16.20 — Wybitne kontrasty. 17.00 — Uśmiech i uliczka.
 17.30 — Muzyka operetkowa i filmowa. 17.50 — „O ludzich niespokojnych". 18.00 — Przedlad aktualności. Wybrzeża. 18.20 — Muzyka. 20.50 — Serwis rybacki i felieton z dzwonami.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

5.38 — Muzyka poranna. 6.50 — Gimnastyka. 7.40 — Przegląd prasy. 9.35 — Radiostacja im. 10.20 — W różnym tempach. 10.50 — „Elaż mić". — wspomnienia ratowników Górskiego Ochotn. Poż. Lotnictwa Ratunkowego. 12.25 — Wieczór zbiorowy folklorystyczny. 12.45 — Radiowy kurs angielski. 13.00 — 15.00 —

skrzypcowe. 15.30 — Dla dzieci słuchowisko pt. „Szukasz przyjaciół". 18.25 — Muzyka aktualności. 18.50 — Felieton Marcjalego Jorsta. 19.00 — Wiadomości. 19.15 — Nowości muzyki rozrywkowej. 19.30 — „Matysiakiowie". 20.00 — Koncert Orkiestry Pol. Radia. 21.00 — Z kraju i ze świata. 21.10 — Gra Poznańska. 21.40 — Radowa. 22.00 — Recital fortepianowy Margret Pieter. 22.10 — „Nauki małżeńskie parady". 22.30 — Cande". 23.00 — Muzyka tańeczna. 23.50 — Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Sobota — 10. XII. 60 r.

17.40 — Neptun i muzyka.
 17.45 — Omówienie programu.
 17.50 — W ruinach starego pałacu — film fabul. prod. radz.
 18.55 — W krajach socjalizmu.
 19.10 — Paragraf i fajka. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Pegaz. 20.30 — Program tygodnia. 20.45 — Powrót Araba do Marci. 21.00 — „to", film fabul. prod. USA.
 21.15 — Polska Kronika Filmowa i ostatnie wiadomości. 22.30 — Co się państwu podoba? Program rozrywkowy kabaretu „Spak". 24.05 — Omówienie

Koszykarze Floty grać będą z Zawiszą i Notecią

W sobotę i w niedzielę koszykarze gdańskiej Floty rozegrają dwa mecze o mistrzostwo II ligi. Oba spotkania odbędą się w sali MDK w Gdyni przy ul. Żeromskiego.



Podkoszowa walka o piłkę...
Fot. Stasiak

Dzisiaj o godz. 20 marnarze zmierzą się z silnym zespołem bydgoskiego Zawiszy, natomiast jutro (o godz. 12) Flota grać będzie z Notecią Mątwy.

Z bocznej trybuny

Przed lekkoatletycznym sejmikiem

JUTRO w sali konferencyjnej Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych odbędzie się Okręgowy Zjazd Delegatów GOZLA Gdański sejmik lekkoatletyczny. Wymiełamy tylko najważniejsze...

Właściwie na tym krótkim apanie można by poprzestać. Ale czyż w przeddzień zjazdu można nie wspomnieć, będąc pokrócie, o osiągnięciach, które dały gdańskiej lekkoatletyce wysokie miejsce w ogólnopolskiej hierarchii? Wymiełamy tylko najważniejsze...

A więc, na mistrzostwach Polski w Olsztynie: 5 tytułów mistrzowskich, 3 drugie miejsca i 3 trzecie (a przecież reprezentacja nasza występowała wówczas osłabiona brakiem m. in. Krzesińskiej i Kropidowskiego). Młodzi zawodnicy wybrzeża wych klubów zdobyli w sumie w ub. sezonie 100 kółek olimpijskich. W okręgu

Studenci Akademii Medycznych Poznania i Gdańska walczyć będą pod koszem, siatką i na pływalni

Dzisiaj i jutro rozegrany zostanie mecz w trzech dyscyplinach sportowych, między studentami Akademii Medycznych Gdańska i Poznania. 10 bm. w sali studium WF przy ul. Marksa 107 o godz. 18 grać będą koszykarki, zaś o godz. 19 zmierzą się koszykarze.

W tej samej sali, 11 bm. o godz. 9.15 będziemy świadkami meczu siatkarek, a o godz. 10 - pojedynku siatkarzy.

I wreszcie pływanie. Zawody pływackie rozegrane zostaną o godz. 10 w niedzielę na krytej pływalni gdańskiej Arki.

Uwaga sędziowie lekkoatletyczni!

Prezydium Kolegium Sędziów GOZLA zawiadamia, iż dzisiaj o godz. 17 w Studium Nauczycielskim WF w Oliwie (ul. Wiejska 1) odbędzie się weryfikacja na sędziów związkowych i miedzynarodowych.

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Czy nie warto pomyśleć o utworzeniu muzeum kultury fizycznej Wybrzeża?

Wydaje się, że idea utworzenia muzeum kultury fizycznej na Wybrzeżu w pełni już dojrzała do realizacji.

Dla konkretnej i obrazowej popularyzacji zagadnień kultury fizycznej z jej największymi częściami składowymi: wychowaniem fizycznym i sportem niezbędne jest utworzenie muzeum. Muzeum kultury fizycznej Wybrzeża winno mieć charakter dydaktyczny i posiadać wartość historyczną.

Myślę, że od zbierania eksponatów o historycznym znaczeniu należałoby rozpocząć pracę. Przede wszystkim dlatego, aby jak najrychlej uratować bezcenne eksponaty, które porzucane są po całym trójmieście i z każdym dniem ulegają zniszczeniu. Dotąd

nieestety nikt ani się o to nie troszczył, ani nie przypisywał temu żadnej wartości.

Z podziwem i dumą mówimy o naszych najlepszych sportowcach Wybrzeża, jakimi byli i są olimpijczycy gdańscy. Nazwiska te przechodzą do historii sportu polskiego, a nawet światowego, ale nikt, jak się wydaje, nie zajął się zebraniem po nich pamiątek.

Niezbędne również wydaje się utworzenie izalatu sportu polskiego w b. walcym m. Gdańsku. Historia jego jest nie tylko ciekawa i pouczająca, a rozwój wykazuje wielkie przywiązanie do Macierzy. Wydaje się koniecznym utworzenie oddzielnych działów sportu wiejskiego, robotniczego, trójmiejskiego i in.

Z obecnego, masowego rozwoju sportu wiejskiego i robotniczego nie powinno być uронione, a w zebraniu materiału dopomóc powinny LZS i WKZ. Również sport szkolny i harcerski mają swoją historyczną wymowę.

Jak mi wiadomo, wiele eksponatów i „białych kraków”, które są w prywatnym posiadaniu, a które niewątpliwie zostaną ofiarowane, gdy będzie gwarancja ich zabezpieczenia, czeka na utworzenie muzeum w Gdańsku. Senior polskiej lekkoatletyki, Jan Albrecht posiada np. w swoich prywatnych zbiorach wiele cennych rzeczy, które chciałby przekazać jakiejś organizacji, a które według mnie winny znaleźć się w muzeum.

Aby nie zwlekać, rzucam myśl, by WKPPiF w Gdańsku powołał komitet, który z kolei opracowałby zbiorowy zakres muzeum i plan realizacji. Jako najważniejsze miejsce, przynajmniej w pierwszym stadium realizacji wydaje się Technikum Wychowania Fizycznego w Oliwie, które rozporządza

A klasa piłki ręcznej

W niedzielę o godz. 10 w hali Spójni przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu rozegrany zostanie mecz A-klasowy Lechia - AZS Gdańsk w piłce ręcznej męskiej drużyn siedmioosobowych.

Dwudniowe obrady w sprawie żeglarstwa

W związku z planami rozwoju gospodarki morskiej w planie 5-letnim oraz zakończeniem sezonu żeglarskiego, Zarząd Okręgu Gdańskiego Polskiego Związku Żeglarskiego organizuje dzisiaj o godz. 10.30 w sali konferencyjnej PPIUR „Arka” (ul. Waszyngtona 34) ogólnopolską konferencję prasową poświęconą ocenieniu roli oraz możliwości żeglarstwa w dostarczeniu go

odpowiednimi pomieszczeniami, a dyrektorem którego jest mgr Michowski, wykazujący zawsze wielkie zrozumienie dla spraw kultury fizycznej i sportu.

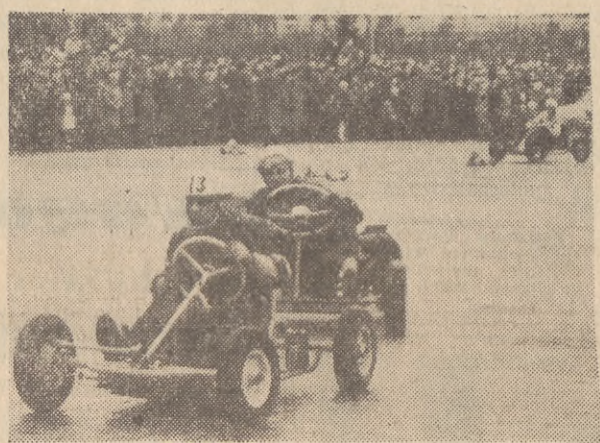
Stefan Szelestowski

To jednak jest sukces

Konopnicki wicemistrzen Polski

Jak już informowaliśmy IV ogólnopolski wyścig go-kartów w Warszawie zakończył się zwycięstwem Plecki (AP Śląsk) przed Konopnickim (Budowlani Gdańsk) i Glibem (PZM Radom). Ze względu na to, że był to już ostatni wyścig

wodnicy Wybrzeża zajęli następujące miejsca: II - Konopnicki (GKM Budowlani Gdańsk) - 16 pkt., IV - Z. Plecki (AP Śląsk) - 10 pkt., VI - W. Weryński (LPZ TOS Gdynia) - 6 pkt., VII - T. Nowicki (LPZ TOS Gdynia) - 6 pkt., VIII - K. Cwikliński (LPZ Stocznia Mar. Woj. Gdynia) - 3 pkt.



Na trasie ogólnopolskiego wyścigu go-kartów w Warszawie.
CAF - Fot. Barańcz

w tym roku, można pokusić się o ocenę udziału reprezentantów Wybrzeża w tej nowej dyscyplinie sportu motorowego.

Na wstępie parę cyfr: w tegorocznych nieoficjalnych mistrzostwach kraju go-kartów startowało 28 zawodników w tym 12 z trójmiasta (Śląsk 8, Wielkopolska 3, kieleckie i kościańskie po 2 oraz Warszawa 1).

Zespołowo zdecydowane zwycięstwo odnieśli nasi reprezentanci, zdobywając 41 punktów przed Śląskiem - 37 pkt. W klasyfikacji indywidualnej za-

Na zakończenie cyfr jeszcze jedna informacja - w naszym okręgu działa w tej chwili pięć sekcji go-kartów: AKS Bałtyk Gdynia, AP Morski Gdynia, GKM Budowlani Gdańsk, LPZ Stocznia Mar. Woj. Gdynia i LPZ TOS Gdynia.

Jak więc widzimy go-karting zdobył sobie u nas prawo obywatelstwa i już w pierwszym roku istnienia zanotował poważne osiągnięcia. Niemniej jednak, wydaje nam się, iż nie wszystkie możliwości rozwojowe zostały należycie wykorzystane. Przykładem tego może być fakt, że pomimo zespołowego zwycięstwa nad Śląskiem, okręg katowicki ma dużo lepszą średnią punktów zdobytych przez zawodników - 4,83, podczas gdy średnia gdańszczan wynosi tylko 3,42 pkt. na zawodnika.

Wraz z masowością, pod względem której bezspornie przewodzi w kraju, winna być dokładność przygotowania sprzętu. Z tym niestety, było u nas jeszcze bardzo słabo. Większość go-kartów kończących było dostawione na godzinę przed startem, co naturalnie nie pozwalało na właściwe wyregulowanie silnika, sprawdzenie całego pojazdu i odpowiednie treningi. Efekty znane: wycofywanie się zawodnika jadącego na dobrej pozycji z powodu defektu. Defekty te, to przyczyna skazywania tylko pięciu gdańszczan w tabeli nieoficjalnych mistrzostw Polski.

Wydaje nam się, że właśnie teraz przez okres zimowy poszczególne sekcje winny budować pojazdy, tak, by wczesną wiosną wykończyć na sprawdzanie, regulację, ewentualne poprawki i solidne treningi, pozwolić to na pewno reprezentantom Wybrzeża na występowanie w przyszłości w eliminacjach oficjalnych mistrzostw kraju z poważnymi szansami. Obserwując bowiem tegoroczne starty stwierdziliśmy, że materiał zawodniczy mamy bardzo dobry. Brakowało tylko niezawodnego sprzętu.

Nasuwać się w związku z tym pytania: czy tak na-dal być powinno? Czy w nowych warunkach społecznych dalej zauważać można li tylko wierzchołek piramidy, nie troszcząc się o nie interesując wcale jej podstawę. Czy nadal odpadający w eliminacjach będą pogardzani? I pytanie nie ostatnie, ale najważniejsze: czy tylko wąskie grono wybranych dopuszczać należy w ogóle na drogę eliminacji?

Nie przypuszczam, że nawet spośród najbardziej zagorzałych kibiców, jakiegoś jednego sportu, a więc wyciągnąć tylko mały wycinek kultury fizycznej, znajdzie się wielu, którzy świadomie oddaliby swój głos za pozostawieniem takiego stanu rzeczy.

Pedagodzy wykazują nawet szkodliwość stosowania systemu eliminacji, jako że tylko zasada selekcji może być w życiu społecznym stosowana (pomiędzy eliminacją, a selekcją są zasadnicze różnice). Tak ta sprawa wygląda w teorii. A jak jest w praktyce? Nie zamierzam twierdzić, że praktyka zaprzecza teorii, że wszyscy jakby się mogło w czasie olimpiady wydawać, zapamiętali się w szczyt piramidy KF i zachwyceni osiągnięciami naszego sportu wychynowego aprobują zasadę: wynik za wszelką cenę!

Jest już spora gromadka ludzi, bynajmniej nie wrogów wychynu, ale starających się patrzeć szerzej i głębiej na problemy kultury fizycznej. Dla nich wadliwa postawa dzieł w szkole, przysparzając pracy pracownika przy warsztacie, a nie duży problem społeczny. Trzeba przy tym stwierdzić, że dzięki poparciu ze strony władz państwowych i partii widoczne są już wyniki działalności tej grupy kręgi kultury fizycznej. Powstała Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i Szkolny Związek Sportowy, wychowanie fizyczne i turystyka znalazły się w orbitcie zainteresowań ZMS i ZMW, związków zawodowych, nawet rad narodowych. Powstają ogólni jordanowskie i ślązackie dla dzieci, nowe urzędzenia sportowe, obiekty kolonijne i wczasowe, obozy stałe i wędrownie, a nawet „autostopy”. Stworzone skromne, ale już wystarczające warunki do krzewienia kultury fizycznej (oczywiście bez wygórowanych żądań). A mimo to po 15 latach nie możemy jeszcze powiedzieć, że dla wszystkich stworziliśmy start do rozwoju fizycznego (i nie tylko) oraz odczynku. Prawo eliminacji, chociaż w poważnym stopniu zlagodzone działem nadal. Słabsi, w sensie już nawet pochodzenia społecznego (na przykład dzieci wiejskie i mieszkające w małych miasteczkach), odpadają w przedbiegach na etapie gry w dwa ognie. W większych miastach przechodzą szczebel gimnastyki i czegoś tam jeszcze w zależności od zainteresowań nauczyciela WF, a z reguły odpadają w pływaniu. Tylko nieliczni i nie zawsze najzdolniejsi, szczęśliwym zbiegiem okoliczności trafiają do klubów pod opiekę trenerów. Oni potem oglądani z trybun zaspokajają niedospełnione marzenia obywateli, już wyeliminowanych z kultury fizycznej, czyli kibiców.

Dlaczego tak się dzieje? Czy wpływają na to przy czyny natury tzw. obiektywnej, warunki ekonomiczne, niski standard życia, czy ciowy. Nie, moim zdaniem w tym wypadku nie maż nie ma aż tak decydującego znaczenia. Nie chciałbym powoływać się na przykład Finlandii, kiedy i na naszym podwórku znajduje się dość przeko-

nywających argumentów. Chociażby nasze szkoły. Wszystkie w zasadzie mają podobne warunki materialne. Tam jednak, gdzie jest dobry nauczyciel WF i przychylnie mu grono pedagogiczne, wychowanie fizyczne dzieci stoi na należytych poziomach, kwitnie nawet sport szkolny. Nie pieniądze więc, a ludzie są czynnikami decydującymi.

Mniejsze np. od Stocznii Gdańskiej - Zakłady Cegielskiego w Poznaniu mają doskonale zorganizowany własny oddział PTK (najlepiej w kraju) i turystyka dla członków „złoty” jest tam „chlebem powszednim”. Stocznia ma Straszyn, Pleniewo, „własne” morze i „własne” statki i co z turystyką? Wprowadzenie w przerwach pracy kilkunastominutowych ćwiczeń gimnastycznych podnosi, tak twierdzą nawet kapitaliści USA, wydajność pracy, jest to więc przedsięwzięcie nie tylko humanitarne, ale i ekonomicznie korzystne. Ktoż z naszych dyrektorów nie troszczy się o podniesienie wydajności pracy? - a w jakich zakładach, mimo, że mówi się na ten temat od kilku lat, znalazłemu 5-minutowki gimnastyczne?

Nazreka więc, nie nadążając za rozwojem przemysłu, na brak młodych talenów i od pływ własnej młodzieży do miast, a LZS zakładała działacze z miast przy dużym oporze dorosłego społeczeństwa. W ostatnich latach na przykład zanotowano przeszło 3 tys. belsk LZS.

Kilkuminutowa poranna gimnastyka, spacer po obiedzie nie wymagała nakładów finansowych. Ale kto z nas rano twierdzi? Nieleżne panie, dbające o linie!

Czy trzeba więcej przykładów, aby przekonać, że w krzewieniu kultury fizycznej potrzebne jest coś więcej niż pieniądze, stadyony, igrzyska i medale? Potrzebna jest świadomość i to szerokość mas. ukształtowana przez mądre prowadzoną propagandę. Słowo jest potężnym orężem, trzeba go tylko umiejętnie wykorzystać...

L. Stefanowicz

Walne zebranie GOZPS

Okręgowy Związek Piłki Siatkowej w Gdańsku komunikuje, że walne zebranie sprawozdawcze - wybór cze odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 14 w świetlicy Pol. Zaw. Pracowników Kolejowych (stacja Gdańsk Główny, za ekspedycją towarową - pośpiesz- ną).

Zebranie sprawozdawcze - wyborcze sędziów piłkarskich

W dniu 11 bm. w siedzibie GOZPS w Gdańsku przy ul. Jana z Kol na 31, odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze - wyborcze Kolegium Sędziów GOZPS. Początek o godz. 9.30.

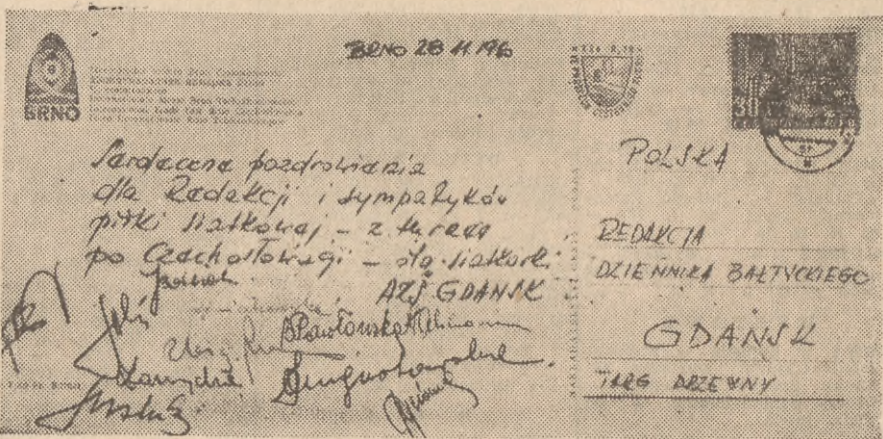
PREZENTUJEMY ZAPASNIKÓW POLONII.



Przed kilkoma dniami pisaliśmy o awansie zapasników gdańskiej Polonii do II ligi. Dziś prezentujemy zespół stocznio-wców. Od lewej stoją: Roman Kochański, Jerzy Rubin, Janusz Grabas, Andrzej Gnatowski, Józef Meller, Edward Bober, Ryszard Zajac i Lucjan Sobieraj.

Fot. Wojcysz

Pozdrowienia z Czechosłowacji od siatkarek AZS



Zakłady Mechaniczne WZGS „Samopomoc Chłopska”

w Opolu, ul. 1 Maja 9

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

agregaty chłodnicze

amoniakalne

o wydajności 3.000 kcal/h.

Cena detaliczna kompletnego agregatu wynosi 24.372 zł.

Realizację zamówień dokonujemy natychmiast. Bliższych informacji udzielamy na żądanie. Oferty należy kierować pod w/w adres.

5967-K

DOSTAWCOW

mogących przyjąć do produkcji w roku 1961

narzędzia katalogowe

objęte cennikami MPC Nr 56-Z/60 i 57-Z/60 z 1960 roku

poszukuje

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU

NARZĘDZIOWEGO

Warszawa — ul. Nowogrodzka nr 50

Zgłoszenia przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych — przyjmuje i udziela bliższych informacji Wydz. Planowania ZPN, Warszawa, ul. Nowogrodzka 50, IV piętro, pokój nr 412, tel. 89-411, wewn. 172.

5901-K

OGŁOSZENIA DROBNE

MATRYMONIALNE

POMORZANKA, wdowa, religijna, materialnie niezależna, pragnie poznać, serdecznego przyjaciela, znanego księgowość, celem współpracy we własnym przedsiębiorstwie, do lat 54 (rozwód i wykluczenie). Cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod SM-44103. G-43594

INTELEKTUALNA, lat 28, mająca zdrowe ręce i doświadczenie, pragnie poznać, znaną tą drogą człowieka, wyrozumiałego, — chętnie rzemieślnika. Cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod SM-44103. G-43594

PRAWOŚLAWNA panna na wyjazd do Anglii, dla 23-letniego kawalera poszukującego krewiny do matrymonialnego. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod M-43121. G-43121

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO 11 ha, zelektryfikowane, wszelkie wygody, duży sad, idealnie położone (własność hipoteczna), pilnie sprzedam. Kuźnierz, Czarlna, pow. Tczew, G-43999

DOMEK

jednorodzinny — (wolny) sprzedam, Orłowo, pl. Górnośląski 19. G-46603

PARCELE zatwierdzone pod domki, wolno stojące, sprzedam, Grabówek, tel. 69-24. G-46607

GOSPODARSTWO 2,5 ha, zabudowania hodowlane, drobiu, zapewniona pasza (miasto powiatowe) sprzedam. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia — pod SM-44103. G-43594

ZIEMIE pszenno-burszaczna 5 ha, zarządcą sprzedam. Rąbkowice, koło Pelplina. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod 43132. G-43132

80 HA dobrej ziemi, blisko Tczewa, korzystnie do nabycia. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia — pod 43128. G-43128

GOSPODARSTWO rolne — 15 ha, własne, w kompleksie, zelektryfikowane, sprzedam, Brunon Stosik, Lubieszyn, p-ta N-Karczma, pow. kościerski. G-43118

GDYNIA: domek własny, z wydzierżawą, 1 pokój, kuchnia, 3 łazienki, 15 tys. Grunwaldzka, domki, własność, nowy, 3-izbowy, 85 tys. sprzedam. Biuro — Orunia, Podmiejska 16. G-43114

Najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

KOL. INŻ. FELIKSOWI WEIDEMANOWI kierownikowi Biura Zespołu Gdańskiego Organizacji Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego

składają

KOLEDZY RZECZOZNAWCY

43087-G

W dniu 7 grudnia 1960 roku zmarł nagle

w wieku lat 69 nasz długoletni pracownik

inż. arch.

Feliks Kubicki

W Zmarłym tracimy sumiennego i ofiarnego pracownika oraz dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. J. Brudzińskiego w Gdyni, koleżanki i koledzy

K-6029

Dnia 7 grudnia 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 52

Antoni Gielda

długoletni pracownik M. H. D. Art. W. O. i Ob. w Gdyni

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. XII, 1960 r. o godz. 14. Zwioki zostaną wyprowadzone z kaplicy emmentarnej przy ul. Witomińskiej.

Dyrekcja i Rada Zakładowa M. H. D. Art. W. O. i Ob.

K-6028

KARTUSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO

PRZEMYSŁU MAT. BUDOWLANYCH

w Kartuzach, ul. Gdańska 15

posiadają do upłynnienia

POJEMNIKI DO TRANSPORTU CEGŁY W ILOŚCI 5.747 SZTUK

Zapotrzebowania kierować pod powyższym adresem do dnia 20 bm.

6027-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Fabryka Maszyn i Odlewnia w Gniewie, ul. Polna 1 ogłasza drugi przetarg nieograniczony w dniu 29. 12. 1960 r. na sprzedaż:

1. Tokarki TP225 cena wywoławcza 20.000 zł
2. Tokarki 1TP cena wywoławcza 16.000 zł
3. Tokarki DE38 cena wywoławcza 4.000 zł

Bliższych informacji udziela dział głównego mechanika, tel. nr 11.
Wadium w wysokości 10 procent należy wpłacić w kasie fabryki do dnia 24 grudnia 1960 r. Przetarg odbędzie się w świetlicy zakładowej o godz. 10.

6013-K

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Ziennych — Gdańsk, ul. Elbląska 79 koryguje cenę w przetargu ciągnika Ursus, nr rej. GK-63-71, ogłoszonym w „Dzienniku Bałtyckim” w dniu 5. 12. 1960 roku z 14.850 zł na 20.930 zł. 43151-G

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego „Kotwica” w Gdyni, ul. Śląska 76, barak 20 ogłasza przetarg na ogrodzenie terenu naszego zakładu w Fredzie k. Starogardu w terminie do dnia 31 grudnia 1960 roku.

Słup kosztorysowy są do odebrania w dziale technicznym spółdzielni.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać lub nadsyłać na wyżej wymieniony adres w terminie do dnia 15. 12. 1960 roku.

Komisijne otwarcie kopert ofertowych nastąpi w dniu 16. 12. 1960 roku o godz. 10.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 6030-K

NORKI ciemne hodowlane sprzedam. Wrzeszcz, Łódzka 2. G-43077

WANNE kąpielowa, duża, stan dobry sprzedam. Gdańsk — Olszyna, Maki nr 2. G-43131

„MOSKOWICZ” 402, stan idealny sprzedam. Oliwa, Pomorska 12/5, tel. 428. G-43122

SILNIK do młocarki ropniak S-60, stan b. dobry 8.000 — sprzedam. Gdynia, tel. 67-88, godz. 8 — 11. G-46513

SILNIK do remontu oraz części do samochodu „O-pal” Kadet — sprzedam. Tel. 324-30. G-43130

NORKI (zarazne) z klatkami tanio sprzedam. — Gdańsk — Oliwa, Słupska 36. G-43119

SKODE „Furgon” sprzedam. — Wiadomość: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia, ul. Szwajcarskiego 4, tel. 334-54. G-43116

„WEDDEL” — sklep przy ul. Głębkiej 3

„Bałtyk” — sklep przy ul. Łagiewnicki 28/30

„Goplana” — sklep przy ulicy Długiej Targ 25/29 5738-K

TRABKE „Weltklang” cena 3.500 zł sprzedam. — Gdańsk, Łąkowa 62/1. G-43115

„JAWA” 175 pilnie sprzedam. Gdańsk, Szeroka 61/63 m. 7. G-43111

BIBLIOTEKA 3-drzwiowa sprzedam. Dzwonić od 16, tel. 315-70. G-43110

AKORDEON „Weltmeister” nowy, 120 basów, 16 rejestrów pilnie sprzedam. Sopot, Łokietka 22. G-43102

DZWIGARY 18, 16, 14, stare, sprzedam. Oferty: „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod 43101. G-43101

KROWIE wysokokielne sprzedam. Szczecin, Żabornia 30, pow. Gdańsk. G-43100

OWCZARKI niemlekkie z metrykami, 3-miesięczne sprzedam. Sopot, Dzierżynskiego 36/35. G-43105

WOZEK głęboki, koszykowy sprzedam. Gdańsk, Podwale Staromiejskie 89/3. G-43094

S. Z. K. Z. — WOJEWÓDZKI ZAKŁAD

SZKOLENIA W GDAŃSKU

organizuje:

1. 2-letnie szkolenie korespondencyjne w zakresie

TECHNIKUM CHŁODNICZEGO

2) 1½-letnie szkolenie korespondencyjne w zakresie

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

o specjalności CHŁODNICZEJ

Nauka trwać będzie od stycznia 1961 r.

Warunki przyjęcia:

1. a) do Technikum — wykształcenie minimum 9 kl. szkoły ogólnokształcącej

wzgl. inne równorzędne, udokumentowane świadectwem szkolnym,

b) do Zasadniczej Szkoły Zawodowej — 7 kl. szkoły podstawowej.

2. Praktyka w zakresie montażu względnie konserwacji urządzeń chłodniczych minimum 2 lata.

3. Wiek — od 20 lat.

Zapisy i informacje:

Technikum Chłodnicze, Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 79, tel. nr 12-57.

4. W miejscowościach o większej ilości kandydatów organizowane będą punkty konsultacyjne. 5884-K

6012-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgodna” w Wejherowie zatrudni uczniów masarskich i piekarskich. Wymagane jest świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr PSS do dnia 15 grudnia 1960 r. 6012-K

Gdańskie Restauracje Dworcowe w Gdańsku, Podwale Grodzkie 9, zatrudnią od 1. I. 1961 r. 3 starsze księgowo (wych), 1 księgową (ego), 1 inspektora produkcji. Warunki pracy i płacy do omówienia w tut. referacie kadr. G-43133

Gdańskie Biuro Projektów Budownictwa Komunikacyjnego w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 139-145 zatrudni od 1. I. 1961 roku elektryków na stanowiskach projektantów i asystentów. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 5993-K

Sztumskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sztumie, ul. Mickiewicza nr 42 zatrudnią trzech inżynierów, wzgl. techników branży drzewnej. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłaszać się w godzinach od 7.30 do 25.30. G-43127

Państwowe Gospodarstwo Rolne Mątwy Duże, p-ta Kończewice, pow. Malbork poszukuje natychmiast rodziny z dwoma pracownikami do obory (dojarze). Mieszkanie zapewnione. PG-2333

Gdańskie Zakłady Papiernicze zatrudnią kraja (gilotyniarza). Warunki płacy do omówienia w dziale organ-ekonomicznym we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 209. 43163-G

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łęborku ogłasza konkurs na stanowisko naczelnego inżyniera. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne, uprawnienia budowlane, 5 lat praktyki na kierowniczym stanowisku. Praca do objęcia z dniem 2 stycznia 1961 r. Mieszkanie w nowym budownictwie zapewnione. Oferty składać: Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łęborku. 6015-K

STOLARZA meblowego z praktyką przyjmie zakład stolarski. Gdynia, Warszawska 65. G-46539

POMOC domowa do 2,5-letniego dziecka od zaraz potrzebna. Referencje pożądate. Sopot, Grunwaldzka 43 m. 1, od 15. G-46592

POSZUKUJĘ pomocy do dziecka, Wrzeszcz, Stolarskiego 47 m. 5. G-43117

ZGUBY

ZGUBIONO książkę odczytów nr 258, — wydana przez PPD „Dalmor” na nazwisko Stanisław Kasprzak, Gdynia, Kalkstałna 13. G-46538

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 533, Zasadniczej Szkoły Gospodarczej na nazwisko Jelińska. P-2302

N A U K A

UDZIELE lekcji języka włoskiego. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod 43107. G-43107

ZGUBIONO legitymację nr 569, na nazwisko Stanisław Andrychowska — Gdańsk, Lastadna 2. G-43141

ZGUBIONO przepisykę — Stocznia Północnej oraz świadectwo ukończenia Państwowej Średniej Szkoły Zawodowej, wydane w Śliwiczach, na nazwisko Klemens Głaza, Gdańsk — Zakopłańska 14. G-43140

ZGUBIONO legitymację PKP nr 611671, na nazwisko Ryszard Haranin — Wrzeszcz, — Grunwaldzkiego 25/4. G-43139

ZGUBIONO legitymację PKP nr 611671, na nazwisko Ryszard Haranin — Wrzeszcz, — Grunwaldzkiego 25/4. G-43139

JANTAR

Wszystkich grających zawiadamiamy, że w 183 kolejnej grze oprócz licznych wygranych pieniężnych przewidziane są dodatkowe nagrody:

SAMOCHÓD „Syrena”

MOTOCYKL „Jawa”

MOTOCYKL WSK

PRAŁKA SHL

Samochód rozlosowany zostanie wśród posiadaczy 5 trafnych liczb. Motocykl „Jawa” rozlosowany zostanie wśród posiadaczy 4 trafnych liczb — plus dod., Motocykl WSK i pralka dodatkowo rozlosowane zostaną wśród wszystkich uczestników gry.

Losowanie odbędzie się 11.12. 60 r. o godz. 11 w Klubie Studentów Gdańsk, Wały Jagiellońskie 1. Wszystkim grającym życzymy szczęścia!

NORKI

PASTEL ROYAL

Samec i samice sprzeda

Hodowla REDA

ul. Gdańska 53 (naprzeciw dworca). Najlepsze i najbardziej wyrównane

stadło Pasteli na Wybrzeżu. Ubiegły sezon

sprzedaż skór; klasa I 70 proc., klasa II 20

proc.

Od 11 — 15 codziennie. Norki zadatkowane

odbiór do 10 stycznia. 46595-G

46595-G

ZAKŁAD Doskonalenia

Rzemiosła we Wrzeszczu,

Miszewskiego 12, telefon

413-62, przyjmuje zapisy

na ZAOZCNE KURSY

kroju i szycia dla potrzeb

domowych. Zajęcia odby

wają się co drugą niedziele. K-6002

ZAKŁAD Doskonalenia

Rzemiosła we Wrzeszczu,

Miszewskiego 12, powia

dają, że dnia 11. XII,

1960 r. o godz. 9 rano

otwiera ZAOZCNE KURS

SY przygotowane do

egzaminów czeladniczo

mistrzowskich w zawo

dzie: cukierniczym, pie

karniczym, kuchmistrz

skim, krawieckim i m

rarskim. Zapisy przyjmu

je sekretariat do dnia 10

grudnia br. tel. 413-62.

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

K-6001

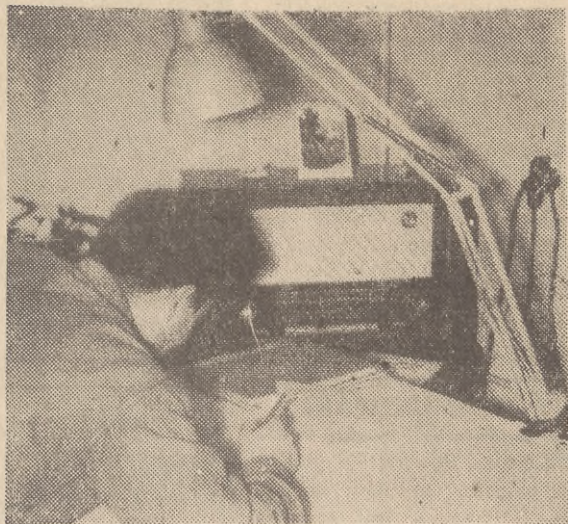
K-6001

K-6001

K-6001

Akademickie pól-sanatorium

W niewielkim budynku na Srebrzysku w Gdańsku „przypnęło” skryte za innymi domkami pól-sanatorium dla studentów chorujących na gruźlicę. Mieszkańcy



W domu jest miejsce i na pracę nad dyplomem...

cy czekają tu na miejsce w sanatorium, ewentualnie, już po powrocie z leczenia, kontynuują studia. Pól-sanatorium liczy obecnie 33 mieszkańców (w tym 7 studentów). Miejsce jest 35. Ale na te 2 „wolne” miejsca kandyduje:

■ ok. 14 studentów gdańskich, znajdujących się obecnie w sanatorium w Zakopanem. Będą wracać stamtąd w grudniu, styczniu i lutym — i powinni znaleźć się w pól-sanatorium.

■ ok. 120 studentów kwalifikujących się do leczenia pól-sanatoryjnego. Leczenia tego nie mogą zacząć z braku miejsca. Mieszkają więc w zwykłych domach akademickich w tzw. „pokojach profilaktycznych”, w domach prywatnych, „podnajętych” pokojach...

Tych kilka przykładów świadczy dobitnie jak ważne jest sprawa walki z gruźlicą wśród młodzieży akademickiej. Studencki tryb życia, niedożywienie, nauka po nocach — powodują, że zwłaszcza wśród młodzieży politechniki liczba zapadających na gruźlicę jest duża. Do pól-sanatorium może do stać się niewielka tylko część chorych. Pozostali (o mniejszym stopniu zaawansowania choroby) mieszkają nadal w „akademikach”, w wydzielonych pokojach lub piętach. Ale to nie jest wskazane dla otoczenia, ani też nie sprzyja leczeniu choroby.

W pól-sanatorium, poza stałą opieką lekarską i lekami, mieszkańcy mają do dyspozycji werandy do leżakowania, pokoje przeznaczone na 1 i 2-osobowe, specjalną rację wyżywienia (śniadania i kolacje). Jak nas informuje dyrektor placówki, dr Henryka Doerflerowa, o ile mieszkańcy przechodzą tu na ogół z pewną rezerwą, to później nie chcą stąd odchodzić. Najlepiej by przetrwać było, gdyby nie odchodzili przed ukończeniem studiów. Ale tego nie da się przeprowadzić — pacjenci podleczeni muszą ustąpić miejsca następnym. Ostatnio zdarzyły się 3 wypadki nawrotu choroby u takich właśnie podleczonej chorzy. Ale

Dziś i jutro „Moda Polska” w Sopocie

Osiem uroczystych modelek dawniej „Ewy”, dziś — „Mody Polskiej”, po powrocie z Związku Radzieckiego, zdemontowały dziś, 10 bm., o godz. 20 w sopockim Grand Hotelu najnowsze kreacje „Jesień — zima 1961”. Podobno modele są wroczone... rewolucyjne. Radzimy więc zapoznać się co przedziwnie w karty wstępu (oddziały „Orbis” i kierownik sali Grand Hotelu). Kto nie zdąży na dzisiejszy pokaz — jutro (niedziela) odbędzie się drugi. Początek o godz. 17.

„Tanie majsterkowanie” czyli parę uwag o nielegalnym rzemiośle

Przed kilkoma dniami słyszałam przez warszawskie radio, że wielu rzemieślników (oczywiście z obawy przed podatkami) uprawia swój wyuczony zawód po cichutku, umykając — pokąd się da — władzom finansowym. Nie wchodzi w meritum; siegam wyłączenie po jedno, jedynie zdanie, które (chyba omyłkowo), padło z radiodziennika: „nielegalni majsterkowie są tani”; czyli że za czynione nam „na lewo” usługi, będące niekiedy nawet przysługami, liczą sobie skromnie, ponieważ nie płać podatków. Gotowa jestem uwierzyć radiowemu koledze, że takimi to humanitarnymi odruchami powodują się nielegalni rzemieślnicy i pseudorzemieślnicy miasta stołecznego Warszawy. Chciałabym, by z kolei uwierzył mi warszawski kolega, że te odruchy wyuczonym rzemieślnikom i osobom przyczynom do rzemiosła, zamieszkującym trójmiasto, są raczej obce.

O regule i wyjątkach nie należy pisać, bo o tym

Przerwa w dostawie prądu

Jak nas informuje Zakład Energetyczny w Gdańsku, w poniedziałek, 12 bm., o godz. 7 nastąpi przerwa w dostawie prądu na ul. Reymonta w Sopocie. Przerwa trwać będzie do 14 bm. godz. 15, a spowodowana jest koniecznością przystosowania sieci do zwiększonego obciążenia (podłączenie nowych odbiorców z budującego się osiedla).

Również w Oliwie domy nr 1 — 12 przy ul. Kwietnej pozabawione będą prądu w dniach 12 — 15 bm. (cała doba) oraz 16 i 17 bm. w godz. 8 — 14. Zakład przeprosza również mieszkańców ul. Cystersów w Oliwie za przerwę w dostawie światła.

Fot. Wł. Nieżywiński



„I na „gazetki” w klubie

Artystyczna ceramika z Kadyn dosłepna dla wszystkich

Dzięki inicjatywie gdańskiej CPLiA, przed świętami ukaże się w cepeliwskich sklepach artystyczna ceramika Kadyn, po cenach rewelacyjnie niskich! Zakupiony bowiem przez CPLiA transport 7 tys. sztuk talerzy, popielniczek, wazonów i innych przedmiotów, wykonanych w Kadynach według projektów sopockich artystów, zostanie udostępniony nie tylko ludzom rozporządzającym nadmiarem gotówki, lecz i mniej zasobnym w pieniądze klientom.

Ceramikę kadyńską będzie można nabyć już za 1/10 dawnej ceny. A więc okazja istotnie wyjątkowa, szczególnie w okresie przedświątecznym, kiedy wielu z nas głowi się nad wyborem ładnego i niedrogiego podarunku dla przyjaciół i rodziny.

Na marginesie tej pozytywnej akcji CPLiA warto podkreślić, że dyrektorka placówki postanowiła wszelkimi dostępnymi sobie środkami wspomagać jeden z najlepszych w kraju ośrodków ceramicznych w Sopocie i rozbudować go organizacyjnie, popierając tworzenie zamówieniami na prace ceramicznych Wybrzeża.

Ponadto nowy interesujący zespół ceramicznych, który powstał we Wrzeszczu, dostarczył już do wczoraj CPLiA w Gdyni szereg oryginalnych eksponatów ceramicznych. Tego typu produkcja będzie dostępna dla klientów, poszukujących wartościowych, oryginalnych wzorów w sklepach CPLiA. (Jota)

Spis w Sopocie zakończony

Dobrze spisali się rachmistrze

Jak nas informuje miejski komisarz spisowy w Sopocie, mgr Mielcarzewicz, w dniu wczorajszym spis powszechny w Sopocie został zakończony. Świadczy to o dużej sprawności i operatywności rachmistrzów obwodowych, rejonowych i okręgowych, którzy — jak widać — dobrze się spisali. Zresztą nie tylko oni: sprawne przeprowadzenie spisu jest również zasługą mieszkańców miasta, którzy swą obywatelską i życzliwą postawą pomagali w pracy rachmistrzom.

Im też wszystkim Miejski Komitet Spisowy składa podziękowanie i wyraża uznanie. (E)

Kanarkowe trele tylko dwa dni

Strzelnica św. Jerzego w Gdańsku stanie się na krótki okres „królestwem” skrzydlatych braci. Dziś, 10 bm., o godz. 14 otwarta zostanie wystawa kanarków. Hodowcy rejonu gdańskiego Centralnego Zarządu Hodowców Kanarków, pokażą piękną kolekcję 250 ptaków. Dla miłośników kanarków będzie to niecodzienna okazja posłuchania zbiorowego koncertu. W niedzielę wystawa otwarta będzie dla zwiedzających od godz. 8 do 21.

również „urzędowo” zainteresowanym, po przeczytaniu całości niniejszego, same.

Dobrze byłoby też skonfrontować wysokość cen w cennikach z cenami pobieranymi od klientów. To wcale nie najtrudniejsze. Ir

Od nas samych zależy czy nasze dzieci będą uczyły się w nowych szkołach

W okresie od 1 stycznia do 31 listopada br. mieszkańcy Gdańska oddali na Fundusz Budowy Szkół Tysiąc złotych (ok. 9 mln zł, co stanowi zaledwie 15 proc. rocznego planu. Jeżeli wziąć pod uwagę fundusze, które wpływają na ten sam cel, lecz na konto poza Gdańskiem, jak np. od pracowników przemysłu okrętowego (2,5 mln zł), czy też fundusze od niektórych fundatorów (ok. 4 mln zł), wskaźnik wykonania planu przez społeczeństwo gdańskie uległby znacznej poprawie. To jednak nie może zmienić faktu, że Gdańsk w porównaniu z innymi miastami pozostaje daleko w tyle.

W związku z tą sytuacją w ubiegły czwartek odbyła się w sali Prezydium MRN w Gdańsku narada Miejskiego Komitetu Budowy Szkół Tysiąc złotych i dzielnicowych komitetów zbiorowych, poświęconą omówieniu dotychczasowych wyników zbiórki SPBS oraz akcji deklarowania wpłat na przyszłe lata.

Z referatu sprawozdawczego, wygłoszonego przez przewodniczącego Komitetu SPBS w Gdańsku Tadeusza Bejma wynika, że w szeregu instytucji i przedsiębiorstwach Gdańska rady zakładowe i samorządy robotnicze nie zwróciły się do załóg z apelem o zadeklarowanie wpłat na budowę szkół, a wiele z nich przypomniało sobie o tym zbyt późno.

W wyniku tego, pracownicy niektórych kluczowych zakładów tak np. jak SPB, Zakłady Tłuszczowych im. Wróblewskiego, PRK-12, WPKGG, WZSP w ogóle nie przystąpiły do zbiórki na budowę szkół Tysiąc złotych, a w ponad 200 zakładach załogi nie zadeklarowały udziałów za pierwsze miesiące roku.

Wskazując palcem na te przedsiębiorstwa, warto dodać również i te zakłady, które mogą służyć za wzór innym. Są to m. in.: MHD, Zakład Energetyczny, Zakłady Dzielniarskie, Miastoprojekt, Zakłady Mięsne, Zakłady Budowy Sieci Elektrycznej, SPBP.

Zbliża się koniec roku i już teraz trzeba pomyśleć o deklarowaniu wkładów na budowę szkół Tysiąc złotych na okres 1961 — 1965. W niektórych zakładach pracy jak w porcie gdańskim, w Centrali Surowców Włókienniczych i Skórzanych, w Spółdzielni „Złomowiec” załogi zadeklarowały już swój

Wskazując palcem na te przedsiębiorstwa, warto dodać również i te zakłady, które mogą służyć za wzór innym. Są to m. in.: MHD, Zakład Energetyczny, Zakłady Dzielniarskie, Miastoprojekt, Zakłady Mięsne, Zakłady Budowy Sieci Elektrycznej, SPBP.

Zbliża się koniec roku i już teraz trzeba pomyśleć o deklarowaniu wkładów na budowę szkół Tysiąc złotych na okres 1961 — 1965. W niektórych zakładach pracy jak w porcie gdańskim, w Centrali Surowców Włókienniczych i Skórzanych, w Spółdzielni „Złomowiec” załogi zadeklarowały już swój

Wskazując palcem na te przedsiębiorstwa, warto dodać również i te zakłady, które mogą służyć za wzór innym. Są to m. in.: MHD, Zakład Energetyczny, Zakłady Dzielniarskie, Miastoprojekt, Zakłady Mięsne, Zakłady Budowy Sieci Elektrycznej, SPBP.

Zbliża się koniec roku i już teraz trzeba pomyśleć o deklarowaniu wkładów na budowę szkół Tysiąc złotych na okres 1961 — 1965. W niektórych zakładach pracy jak w porcie gdańskim, w Centrali Surowców Włókienniczych i Skórzanych, w Spółdzielni „Złomowiec” załogi zadeklarowały już swój

O tym warto wiedzieć

WIECZÓR AUTORSKI

... Artura Sandaure'a odbędzie się dziś, 10 bm., o godz. 19 w Klubie MPiK w Gdyni. Wstęp dla byłowców klubu wolny.

ODCZYT DLA MŁODZIEŻY

Dziś, 18 bm., o godz. 17 w Auditorium Maximum PG mgr J. Dera wygłosi odczyt dla młodzieży szkół średnich pt. „Prawa wpływu cieczy i ich wykorzystanie w technice”.

MELODYJNY PODWIECZOREK...

... jak zwykle, odbędzie się jutro, 11 bm., o godz. 18 w Klubie Turysty przy ul. 3 Maja w Gdyni. Poświęcony on będzie jubileuszowi 10-lecia PTTK. W programie m. in. arle operowe i operetkowe oraz piosenki rozrywkowe.

Migawki WYBRZEŻA

W sopockim KMP i K również

Przed kilkoma dniami opublikowaliśmy migawkę pt. „Koniec zmyślenia... remanentów”. Z prawdziwą przyjemnością informowaliśmy o tym, że gdyński Klub MPiK przeprowadził ostatnio remanent nie przerywając swej normalnej działalności.

Z równą przyjemnością komunikujemy, że podobnie postąpił i sopocki

klub: sporządził roczny remanent przy pełnym funkcjonowaniu placówki. Jego bywalcy zapewne nie odczuli tej „kieski” naszych czasów.

Specjalistom od handlu podsuwamy nieśmiało propozycję: czy nie można by tej pozytywnej, zapoczątkowanej przez Klub MPiK akcji nieco rozszerzyć i na inne branże...?

Komisarz spisowy „na dorobku”

Komisarz spisowy, studenta Politechniki Gdańskiej, załatwił potokiem wymowy L. Zdań „komunalnych” jeden z obywateli Wrzeszcza, w mieszkaniu którego ów młody komisarz dokonywał spisu powszechnego w dniu 6 bm.

Oczywiście, że atmosfera towarzysząca tej rozmowie była pełna życzliwości. Wreszcie i student dorwał się do głosu, gdy umilkł jego elokwentny rozmówca.

— Szanowny Pan nie dość dokładnie zapoznał się z instrukcją przed spisanem — powiedział student. — Sprawy braków mieszkaniowych leżą w kompetencji administracji domów. Do mnie zaś należy tylko rejestracja faktów... Ja sam również jestem „na dorobku” — stwierdził nie bez humoru komisarz. (Jota)

MIAŁO ZŁOŻE

Raz inaczej o PKP

Tylko jeden raz, bo mamy tylko jeden list, i chociaż tak „obszernym” tworzywie nie zwykliśmy budować swoich publikacji — tu zastosujemy metodę wyjątkową. Bo i list jest wyjątkowy.

Oto jeden z naszych czytelników odpowiadając już dość dawno temu — wzytując go gościa, na dworzec kolejowy w Gdańsku, Gdnie odjechał pociągami do Torunia. Chociaż o godz. 21.25. W kilka minut po odejściu pociągu nasz czytelnik z przerażeniem stwierdził, że pasażer polecał bez biletu, który pozostał w kieszeni odprowadzającego.

I teraz rozpoczyna się historia, która w powodzi licznych często niezłownych, a zawsze sztywnych przepisów kolejo-

wych brzmi jak bajka o szlachetnym wilku.

Nie tracąc rezonu, nasz czytelnik zgłasza się do dyżurnego ruchu. Ten telefonuje do Pruszcza i prosi o powiadomienie konduktora pociągu o przyjeździe dwóch pasażerów i o zwolnienie dojeżdżającego pociągu do Torunia. Swoją koleją po fachu w Torwie — dyżurny ruchu informuje o całej historii i teżewskie megalomanie po nadejściu pociągu wywołuje pasażera bez biletu. Tymczasem z Gdańska odjeżdża pociąg pospieszny, który wiezie zapomniały bilet. Wkrótce mały sztywny kartonik dociera do rąk właściciela, który już bez przeszkód kontynuuje podróż.

Mimo paru słów cierpkiej ironii, które przedostały się tu siłą wypływającą z masowości dotychczasowych skarg i pretensji do PKP — ta autentyczna opowieść zrelacjonowaliśmy z wielką przyjemnością. Podobnie jak nasz czytelnik jesteśmy pełni uznania dla bezmiennego dyżurnego ruchu, który potrafił uruchomić i wprawić do usług kłopotliwego pasażera. Udułkował on, że nawet w sytuacji — zdawało się — bez wyjścia — ludzka uczynność i życzliwość znajdowała sposoby i techniczne — organizacyjne środki — udzielenia pomocy.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

„Co-To”

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.

Dziś, 10 bm., o godz. 19 w gdańskim „Zaku” teatrzyk „CO-TO” wystawi swój najnowszy program. Będzie to ostatni występ zespołu przed wyjazdem do Holandii. Bilety w sekretariacie klubu.



Rys. Fd